

SIŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawanie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Zpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
e, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNC
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

165.

LESZNO, sobota, dnia 18-go lipca 1936 roku

Rok XVII

Wstrząsające wydarzenie

1. Orlicz - Dreszer zginął w katastrofie samol.

Samolotem na spotkanie żony - wpadł z dwoma tow. do morza

Gdynia, 17. 7. Wczoraj o godz. 13.30 generał Orlicz-Dreszer, mianowany przed kilku dniami generałem inspektorem lotnictwa, zginął tragicznie w katastrofie lotniczej.

Gen. Orlicz-Dreszer leciał na samolocie „RWD 9” do Gdyni, w towarzystwie ppłk. Lotha, oraz pilota Łagiewskiego. W odległości kilkaset metrów od wybrzeża, między Sopotem i Orłowie, samolot nagle spadł do morza.

Na pomoc pośpieszył statek wyłowczy „Falke” i przyholował samolot wystający z fal morskich około 100 metrów w Orłowie.

Samolotu wydobyto już tylko kadłuba i resztki. Gen. Orlicz-Dreszera, ppłk. Lotha i pilota Łagiewskiego.

Wzrostki przewieziono do szpitala morskich w Gdyni, statek polski ORP „Włocławek”.

Gdynia, 17. 7. Katastrofa samolotu, w której zginęli gen. Orlicz-Dreszer, ppłk. Stefan Loth i kpt. Aleksander Łagiewski, miała przebieg następujący:

Samolot wpadł z niewiadomych powodów o godz. 14.20 do morza w odległości 800 m. na wschód od Orłowskiego. Wypadek zauważył patrol przez kuracjuszy w Orłowie. Najpierw do samolotu przypłyła kajakowcy oraz łódź Policji Czerwonego Krzyża z plaży orłowskiej. Po pewnym czasie nadjechał patrol gdański oraz łódź marynarki wojennej i handlowej, które po rozpoczęciu w kierunku mola orłowskiego, w czasie holowania czynione były wyciągnięcia osób z samolotu, tego jednak, że były one przywiązane do siedzeń, próby te się nie powiodły.

Przyholowaniu do mola i podciągnięciu kadłuba, wydobyto najpierw trupa ppłk. Lotha, potem gen. Orlicz-Dreszera, a na końcu kpt. Łagiewskiego. Na molo przyjechało już pogotowie ratunkowe i lekarz orłowski, dr. Pokutyński, który stwierdził śmierć wszystkich pasażerów.

Wzrostki katastrofy przewiezione zostały o godz. 17 na Oksywie do doków floty. W tym czasie przybyła na molo orłowskie żona gen. Orlicz-Dreszera, która o godz. 15 przyjechała z „Piłsudskiego” z Nowego Jorku. Dreszerowa towarzyszyła zwłokom na Oksywie.

Gdynia, 17. 7. Wstrząsająca katastrofa samolotowa, jaka wydarzyła się w czwartek popołudniu w pobliżu Orłowskiego, wywołała w mieście wielkie poruszenie i wstrząsające wrażenia. Tłumy publiczności zbierają się na plażach, dowiadując się o szczegóły wypadku.

W czasie katastrofy gen. Dreszera i ppłk. Lotha szalała burza deszczowa, zapewne była przyczyną wypadku. Samolot, porwany w pe-

wnej chwili przez silny podmuch wiatru, wpadł w korkociąg i runął w odmętach fal.

Samolot leciał, jak się okazuje, z

Grudziądza, a prowadzony był doświadczone ręką pilota z 1 pułku lotniczego w Warszawie, kapitana Łagiewskiego.

Czy gen. Składkowski ustąpi?

Min. Poniatowski kandydatem na premiera?

Warszawa, 17. 7. Duże wrażenie wywołał w kręgach politycznych artykułik prorządowego „Kurj. Czerwonego” na temat zmiany ustawy o reformie rolnej. Pismo twierdzi, że nieaktualne są dziś przepisy o minimum majątku, niepodlegającego parcelacji (180 hektarów) i szereg innych przepisów. Dziennik twierdzi, że już w najbliższej przyszłości należy oczekiwać zdecydowanych przemian na tym odcinku.

W związku z tym artykułem mówi się, że jeśli dla podkreślenia znaczenia problemu rolnego dokonana będzie rekonstrukcja rządu, to najpoważniejszym kandydatem na premiera będzie obecny minister rolnictwa, p. Juliusz Poniatowski. Gen. Składkowski zaraz na początku określił swoje zadanie jako „patrol”. W ostatnich tygodniach

gen. Składkowski i min. Poniatowski odbyli szereg konferencji, m. in. na temat strajków rolnych w Małopolsce i stwierdzili zgodność poglądów. We środę, 15 bm. dłuższą rozmowę z min. Poniatowskim odbył gen. Rydz-Śmigły.

Zdaniem kręgów sanacyjnych za kandydaturą p. Poniatowskiego przemawia także to, że należał on dawniej do obozu ludowego i jeszcze dzisiaj utrzymuje osobiste stosunki z niektórymi działaczami ludowymi. Z tego względu p. Poniatowskiemu łatwiej będzie rozwiązać wszystkie zagadnienia związane z bliskim powrotem p. Witosa.

Podkreśla się jednak, iż ogólne kierownictwo polityki gospodarczej pozostanie nadal w każdym razie w rękach wicepremiera Kwiatkowskiego.

—O—

Oficer - szpieg aresztowany

w mieszkaniu dowódcy szkoły morskiej

Waszyngton, 17. 7. Ministerstwo Sprawiedliwości zawiadomiło, że w związku z aferą szpiegowską b. wyższego oficera marynarki Farnswortha nastąpią dalsze aresztowania.

Farnsworth obwiniony jest o sprzedaż japońskiemu attaché tajnego dokumentu, zawierającego opis formacji bojowych i zagadnienia taktyczne. Dokument ten zestawiony był na podstawie doświadczeń zdobytych podczas manewrów floty i przeznaczony wyłącznie dla wyższych oficerów marynarki wojennej. — Aresztowanie Farnswortha nastąpiło w chwili, gdy przeglądał tajne akty w mieszkaniu wysokiego oficera marynarki, dowódcy morskiej szkoły kadeckiej.

Sprawa reformy rolnej

Warszawa, 17. 7. W kręgach rolniczych coraz więcej mówi się o bliskości znalezienia rozwiązania rozmaitych przepisów o reformie rolnej. Pozostaje to w związku z konferencją, którą generalny inspektor sił zbrojnych odbył z ministrem rolnictwa i reform rolnych. Zmian oczekuje się w tej dziedzinie już w dniach najbliższych.

Min. Kwiatkowski w Wiśle

Warszawa, 17. 7. Wicepremier Kwiatkowski wyjechał do Wisły, ażeby Prezydentowi R. P. złożyć sprawozdanie o stanie finansowym i gospodarczym kraju. Pozostanie tam kilka dni, jako gość Prezydenta Rzplitej.

—O—

Zamach na króla Edwarda VIII!

Niedoszły królobójca został schwytany przez policję.

Król wykazał spokój i zimną krew

Londyn, 17. 7. Wczoraj w południowych godzinach rozegrał się wiedeński nieudany zamach na życie króla angielskiego Edwarda VIII. O przebiegu wypadku wiadomości były naogół sprzeczne. Dopiero o godz. 14.40 angielskie władze policyjne ogłosiły następujący komunikat:

„Podczas powrotu orszaku królewskiego z uroczystości wręczenia nowego sztandaru pułkowi gwardji, która odbyła się zrana w Hyde-Parku, w pobliżu Łuku Wellingtona, wybiegł z tłumu jakiś mężczyzna. Nie wiadomo, co się działo następnie, lecz na szosę pomiędzy króla a żołnierzy eskorty upadł rewolwer. Osobnika niezwłocznie aresztowano i odprowadzono na posterunek policji w Hyde-Parku. Nie padł żaden strzał, lecz rewolwer był naciągany czterema nabojami.”

Londyn, 17. 7. O zamachu na króla angielskiego dowiadujemy się następujących szczegółów:

Napastnik, wybiegając z tłumu z rewolwerem w ręku, dostał się przed konia jednego z policyjantów, eskortujących króla. Wystraszony koń stanął

dęba i w ten sposób wytrącił zamachowcowi rewolwer z ręki. Rewolwer bezstrzału upadł na ziemię, a policyjanci przychwycili zamachowca. — Król zwrócony był przez cały czas w przeciwną stronę, odpowiadał bowiem na wyrazy hołdu licznie zebranego tłumu. Kiedy zaś odwrócił głowę, było już po wszystkim. Według informacji naocznych świadków, przy odprowadzeniu zamachowca jakiś osobnik zamierzał go uwolnić z rąk policji.

Londyn, 17. 7. Kilka szczegółów o napadzie na króla Edwarda VIII podanych zostało przez ministra spraw wewnętrznych Simona na popołudniowym posiedzeniu izby gmin: „Cała izba — oświadczył minister — jest pełna wdzięczności dla władzy, że niebez-

pieczeństwo mogło być tak sprawnie odwrócone.”

Podkreśla się zimną krew króla, który tylko przez kilka sekund był zmieszany. W przeciwieństwie do tego, tłum okazał wielkie zdenerwowanie, kiedy niebezpieczeństwo zostało ujawnione i jeden z policyjantów krzyknął: „Trzymajcie człowieka, trzymajcie tego człowieka!” W kilka chwil później schwytano osobnika około 40-letniego o zaniedbanym wyglądzie. W towarzystwie inspektora policji i trzech policyjantów został on odprowadzony na komisariat.

Wypadek wydarzył się w bezpośredniej bliskości pałacu Buckingham, przy bramie Łuku Wellingtona.

—O—

V. Papen ambasadorem w Londynie

Londyn, 17. 7. Londyńskie gazety wieczorne donoszą z Berlina, że dotychczasowy poseł niemiecki w Wiedniu v. Papen, w dowód uznania za

doprowadzenie do porozumienia austriacko-niemieckiego, mianowany ma być ambasadorem Niemiec w Londynie.

Bezczelne prowokacje niemieckie na Pomorzu

Czas najwyższy skończyć z niezrozumiałą pobłażliwością wobec organizacji hitlerowskich w Polsce!

Toruńskie „Słowo Pomorskie“ donosi, że ostatnio odbyła się w Wąbrzeźnie zabawa ludowa, zorganizowana przez miejscowych Niemców.

„Na zabawie tej — pisze „Słowo Pom.“ — była ustawiona trybuna, okryta czarną krepą, na której widniała biała strzałka i mały proporzeczek. Wokół trybuny zwartem kołem stali Niemcy (około 800 osób), kobiety i mężczyźni, wszyscy, ubrani w jednokolorowe mundury.

Po odśpiewaniu hitlerowskiej pieśni, na trybunę wszedł Ernst Bonus z Dębowejłaki w towarzystwie Ernsta Niefelda z Bydgoszczy, który wygłosił niesłychane przemówienie, wypowiadając obelżywe słowa na całą Polskę, w szczególności na nasze Pomorze. Twierdził on, że są Niemcami z krwi i kości i pozostaną nimi do śmierci. Dalej, że nie pozwolą w Polsce siebie „traktować jak traktuje się świnię!“ (?) Niefeld twierdził, że Pomorze zostało Niemcom bezprawnie odebrane! — oraz w końcu swego przemówienia zapewnił obecnych, że — „Pomorze było i będzie nasze“!!!

Słuchacze na te słowa krzyknęli „Heil Hitler“. Okrzyki te zwały Polaków, znajdujących się w pewnym oddaleniu, którzy w odpowiedzi krzyknęli „Precz z hitlerowcami z Polski“. — „Niech żyje Polska“. Wśród Niemców powstało zamieszanie. Dochodziło z obu stron do tarć. Z chwilą, gdy mówca uciekł z trybuny, ze strony Niemców padł strzał. Niemiec Br. Schöffler

Lindbergh przybywa do Berlina

Berlin, 16. 7. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że na zaproszenie ministra lotnictwa gen. Goeringa przybyć ma z kulkudniową wizytą do lotnictwa niemieckiego słynny lotnik amerykański płk. Lindbergh. Przybycie płk. Lindbergha do Berlina spodziewane jest 22 bm.

Odnaleziona córka

Powieść współczesna
50

Nie wyrzuciłaś przecież krzywdy jego narzeczonej, nie odebrałaś jej nic i nigdy jej nie odbierzesz. Uspokój się, kochanie....

A teraz powróćmy do poprzedniego tematu, a mianowicie do naszej podróży. A więc myślę, że naprzód zwiedzimy rozmaite piękne miejscowości w Europie, zanim pojedziemy do Argentyny. W przeciagu tego czasu zdecydujemy się, czy nie stworzyć sobie w jakimś mieście miłego domowego zacisza. Nie wiem, czy będziesz się dobrze czuła w Argentynie, w zupełnie zmienionych warunkach życia. Zastanowimy się jeszcze nad tą sprawą. A teraz chcę ci coś zaproponować, posłuchaj, Ewo. Pojedziemy najpierw do Paryża, gdzie skompletujemy twoją wyprawę. Resztę zimy spędzimy we Włoszech, a na wiosnę udamy się na Riwierę. Zamieszkamy w miejscowości, która będzie ci się najlepiej podobała. W lecie zwiedzimy Szwajcarię, a wreszcie pojedziemy do Berlina, gdzie zatrzymamy się przez dłuższy czas. Być może, iż wystąpię raz jeszcze na koncercie w filharmonii berlińskiej. Ostatnio grałem tam dwa lata temu, nie

z Wąbrzeźna, jako przewodniczący tej „zabawy“ nie mogąc groźnie się zapowiadającej sytuacji opanować, zmuszony był zebranie rozwiązać. Powia-

domiona policja interwenjowała, używając gumowych pałek.

Nie jest to pierwszy „występ“ mniejszości niemieckiej w Polsce.

Twierdzenia prasy francuskiej o tajnych klauzulach układu austriacko - niemieckiego

Warszawa, 17. 7. Prasa francuska utrzymuje, że układ austriacko-niemiecki ma zawierać rozmaite zastrzeżenia tajne, m. in. przesądza sprawę dynastji habsburskiej, którą czeka los Hohenzollernów. Podobno istnieją zastrzeżenia natury militarnej.

Jest faktem, że wielu pracowników austriackiego sztabu głównego a m. in. gen. Vaugoin zostało zwolnionych i przeniesionych na emeryturę.

Vaugoin uchodził za sympatyka Francji i przeciwnika Niemiec.

Ma być również ujednoliconą prasą. Pewne przeciwhitlerowskie pisma wiedeńskie zmieniły już swój skład redakcyjny na wybitnie sympatyzujący z Trzecią Rzeszą.

„Daily Thelegraph“ donosi, że kanclerz Schuschnigg ma niebawem wycofać się z życia politycznego.

—O—

Bojkot Wys. Komisarza L. N.!

Senat gdański lekceważy protesty p. Lestera

Gdańsk, 16. 7. Wiadomość o układzie niemiecko-austriackim wywarła w Gdańsku ogromne wrażenie i pogłębiła uczucie troski i niepokoju o najbliższą przyszłość.

Koła polityczne Gdańska są zdania, że Berlin zwróci obecnie całą uwagę swoją na Północno-Wschód i na Gdańsk, jako punkt centralny tej części Europy. Senat gdański rozpoczął już stosowanie w praktyce „bojkotu“ Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, Lestera.

Bojkot polega na tem, że Senat ignoruje wszelkie wystąpienia Wysokiego Komisarza i nie odpowiada na jego pisma i protesty. Dotychczas nie udzielił Senat odpowiedzi na protest Wysokiego Komisarza Lestera, przeciwko zawieszeniu na okres 5 miesięcy opocyjnych dzienników gdańskich. W gdańskich kołach politycznych panuje przekonanie, że cisza, jaka zapanała obecnie na odcinku gdań-

skim jest przejściowa i, że w najbliższym czasie oczekiwać należy nowych wydarzeń na obszarze Wolnego Miasta.

—O—

Pogłoski o ustąpieniu Lestera i Greisera

Warszawa, 17. 7. — Agencja „Press“ donosi, iż w kołach politycznych Gdańska utrzymuje się przekonanie, że najbliższe dni przyniosą decyzję w sprawie konfliktu gdańskiego.

Powszechna uwaga gdańska skierowana jest na działalność „przebywającego na wybrzeżu min. spr. zagran. p. Becka, który usiłuje wypełnić otrzymaną w Genewie misję zlikwidowania akcji Senatu Gdańskiego przeciwko Lidze Narodów i jej Wysokiemu Komisarzowi.

Duże znaczenie dla rozwoju prze-

prowadzanych pertraktacji, wane jest konferencji, jaka odbył w Gdyni z ambasą w Berlinie p. Lipski. Ga wątpliwości, że rozmowa czyła kwestji gdańskiej i jakie w tej sprawie zajmą niemieckie.

W Gdańsku rozeszły się, jakoby w Berlinie wysłanym przez niemieckie ministerstwo, myślenie kompromisowej polityki gdańskiej. Czynniki proponują, aby Liga Narodów z Gdańska komisariatu, jednocześnie ustąpiłby ze stanowiska obecny prezydent Senatu, Greiser. Ustąpienie Greisera stanowić rodzaj satysfakcji dla Niemców, której prestiż miało wskutek wyzywającego się Greisera w Genewie. Lińskie sugerują więc projekt min. Beckowi, jako szowi Ligi Narodów, dla zatargu gdańskiego.

Dwieście organ protestuje w Warszawie

Warszawa, 17. 7. Organizacji społecznych w Warszawie, Ligi Morskiej i Kolonijalnej, głosiło odezwę w sprawie

W piątek na Starym Rynku odbył w tej sprawie wielki zjazd, w którym wzięło udział wiele organizacji społecznych, które podpisały odezwę. Odezwa podpisana organizacjami, że rozwój Gdańska, związany z jaknajściślejszą współpracą z Rzeczypospolitą Polską, wysunięte jest żądanie usunięcia z życia politycznego w Gdańsku, całkowitego bojkotu i nieskrępowanego hamowania próby rewizji statutu Wolnego Miasta mogą być dokonane w kierunku rozszerzenia uprawnień polskiej w Gdańsku i zapewnienia w Polsce, jako darzowi portu gdańskiego, stacji zgłosił swój udział Legionistów Polskich.

—O—

Proces mord sp. Gosiewskiego

Warszawa, 17. 7. W dniu wyznaczono proces mordercy dyrektora ubezpieczalni, go, Szymika.

mając pojęcia o twojem istnieniu. W owym czasie straciłem moją drugą żonę i czułem się ogromnie osamotniony. Spodziewałem się, że uda mi się zadomowić w dawniej ojczyźnie, lecz i w Berlinie czułem się obcym i samotnym. To się napewno zmieni, bo przecież teraz mam ciebie. Będziemy więc podróżowali, a potem osiedlimy się tam, gdzie nam się będzie najbardziej podobało. Jak się zapałujesz na moje plany, Ewuniu?

Ewa odgarnęła loki z płonącego czoła.

— Ach, ojczu, jakież cuda rozlać przed tobą. Mam podróżować z tobą, zwiedzić te wszystkie piękne miejscowości, dokąd nieraz unosiła mnie moja wyobraźnia? I mam zawsze być przy tobie, o, jak to dobrze! Nigdy nie być samą, bezradną, opuszczoną! O, mój kochany najdroższy tatusiu, to za wiele szczęścia... Nie mogę poprostu pojąć, że to prawda...

Z uśmiechem skinął głową.

— Spodziewam się, że zmiana wrażeń dobrze ci zrobi, że pocieszysz się po stracie pana Oldena, który należy do innej kobiety.

Spojrzała na ojca swymi pięknymi, błyszczącymi oczami, które oczarowały Lucjana Oldena, poczem głęboko westchnęła.

— Drogi tatusiu, pogodziłabym się z tą myślą, nawet w tym wypadku, gdybym pozostała uboga, samotną

skrzypaczką bez miejsca na świecie, bez rodziny... Jakżebym więc nie miała się pocieszyć w zmienionych warunkach, kiedy los obdarzył mnie tak hojnie? Znalazłam przecież ojca! Nie obawiaj się, że zasklepię się w moim smutku dlatego, że nie było mi sędzonym pozyskać uczucie ukochanego człowieka. Znalazłam przecież kogoś, kogo będę mogła darzyć miłością. Pozwól mi kochać ciebie, drogi ojczu, a będę bardzo szczęśliwa. Wtedy serce moje, przepełnione nadmiarem uczucia, znajdzie sobie ujście. Bądź spokojny, nie okażę się niewdzięczną, nie będę wciąż ściagała marzenia, które nie spełni się nigdy. Znalazłam ciebie, a to stanowi tak bezgraniczne szczęście, że nie mam potrzeby płakać nad niewzajemną miłością. Wdzięcznym sercem będę się radowała temi cudami, które pragniesz mi pokazać. Ach, ukochany ojczu, jakże jestem szczęśliwa, że jestem twoją córką.

Przytuliła głowę do jego piersi i z dziecięcą tkliwością spojrzała mu w oczy. Nie wiedziała jeszcze, że życie kobiety wtedy dopiero bywa wypełnione, gdy serce jej znajdzie ukochanego mężczyznę.

Henryk Maltén słuchał wdzięcznym sercem słów córki, gładząc pieszczotliwie jej włosy. Cieszył się, że Ewa narazie będzie należała tylko do niego, że uwaga nie zwróci się ku żadnemu mężczyźnie. Z tego, co Ewa opowiedziała mu o swej skłonności, wy-

wnioskował, że jej miłość do Oldena szybko minie. Była młodzieńcza, a czas robi jednakowoż, że to uczucie narazie od nowej miłości, w ten sposób długo jeszcze córka przy sobie. Bowiem bezinteresowne ojcowskie było pozbawione pewnej do-

Przez chwilę jeszcze o planach podróży, potem prosił córkę, aby przebrała suknię. Miała włożyć niebieską suknię. — Henryk Maltén zajął z Ewą do sali jadalnej, mówił, wszyscy ją podziwiali, ścili mu pięknej córeczki.

W jego stosunku do niej wrodzonej rycerskości, że była zupełnie oczarowana.

Ewa przebrała się szybko w wszelkie stary, aby gładzić, czuła bowiem, że przyjemność swemu ojcu, dziny później zesłała z nią do sali jadalnej. Zarzucił jej ramię na ramiona, aby nie miała wieczorowa suknia była tak kłopotliwa, odsłaniając śliczne smukłe ramiona dziewczyny.

Ewa w ostatnich chwilach życia bardzo, dzięki obfitym, czynnym posiłkom, które ją wiały pana Schreya.

(Ciąg dalszy)

Rzeczy ciekawe z całego świata

Od Tarzana domiljonów

Los Angeles a z niem i całe U. S. A. święciły w tych dniach 60-tą rocznicę urodzin jednego z najbardziej znanych i poczytnych w Stanach autorów — Edgara Rice Burroughs'a. Burroughs mieszka pod Los Angeles we wspaniałej swej posiadłości „Tarzana Ranch”, w willi urządzonej z przepychem godnym milionera.

Burroughs, autor powieści „Tarzan wśród małp” i dalszych dzieł Tarzana, jest sui generis Edisonem literatury amerykańskiej „dla ubogich” jakby dodał krytyk europejski. W Ameryce pomysł z Tarzanem „chwycił” — jak to mówią, i przyniósł autorowi kolosalne powodzenie i wraz z nim, przy jego fenomenalnej płodności pisarskiej, ogromną fortunę.

Burroughs za młodych swych lat zajmował się wszystkim prócz literatury, więcej — pozostawał nawet w kolizji z ortografią. Służył najpierw w wojsku, potem pracował jako cowboy, drożnik kolejowy, górnik, komiwojażer. Kiedyś w czasie swych podróży zaznajomił się z handlowcem, który namawiał go, by spróbował pisać powieści; ma to być dobre i intratne zajęcie. Burroughs, który w swej naiwności widział w literaturze rodzaj zajęcia tak dobry jak każdy inny, postanowił przerzucić się na to pole działania.

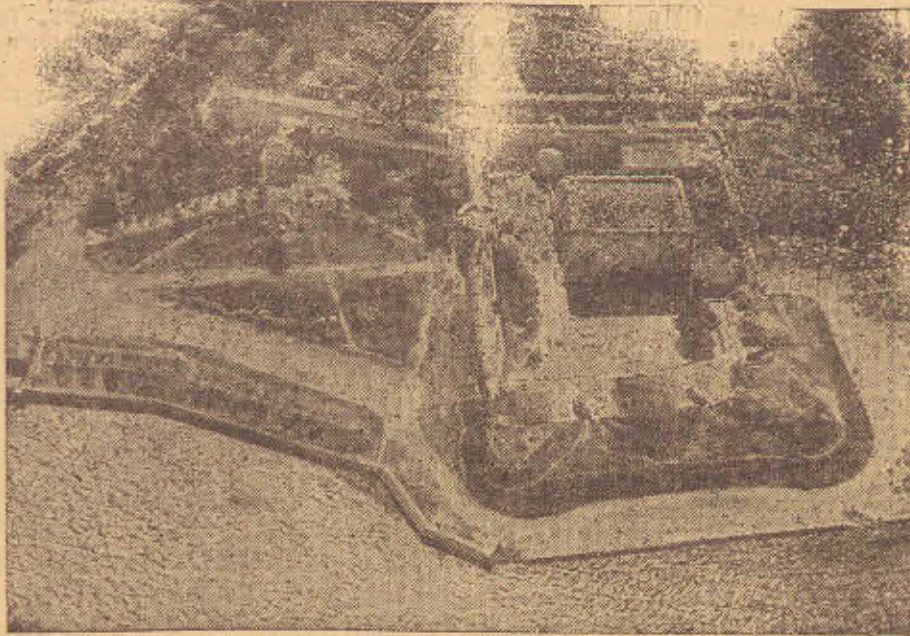
Napisał powieść p. t. „Księżniczka na Marsie”, naśladownictwo Jules Verne'a, naszpikowaną fantastycznymi pomysłami. Znalazł tygodnik, który odkupił od niego powieść za czterysta dolarów. Zachęcony powodzeniem kontynuował Burroughs działalność pisarską. Spłodził kilka powieści, które jednak nie udało mu się ułokować. Nie zniechęcając się niepowodzeniem, zabrał się w 1912 roku do napisania powieści o Tarzanie. Tarzana nazywało się miasto rodzinne Burroughs'a, stąd też imię, którym ochrzcił bohatera przygód leśnych. Długo szukał nakładcy, aż wreszcie trafił na człowieka, który zwąchał w „Tarzanie” źródło zło tego Paktołu. Książka, która miała być pierwszą częścią opowieści o przygodach Tarzana, zdobyła rynek czytelników. W niedługim czasie nakład „Tarzana” sięgnął cyfry trzech milionów egzemplarzy.

Teraz zorientował się autor, iż trafił na złotą żyłę i zaczął ją racjonalnie eksploatować. W ciągu dziesięciu lat napisał dwadzieścia cztery dalsze książki dzieł „Tarzana”, które wyrwano sobie poprostu z rąk. Przemysłny Burroughs opatentował nazwisko „Tarzan” aby zabezpieczyć się przed konkurencją i naśladownictwem. Od tego czasu „Tarzana” przetłumaczono na 22 języki, a z pojawieniem się filmu dźwiękowego i tę dziedzinę wyeksploatował autor. Dla siebie, tak samo zresztą jak i radio. Wystąpił już przytem jako własny nakładca, założył Tarzan-Radio, które produkowało prócz płyt z Tarzanem i reklamy handlowe. Nie zadowolając się jeszcze i tem, zawarł Burroughs umowę z wielką agencją prasową, która w 160 dziennikach i pismach periodycznych zamieszcza humorystyczne rysunki z Tarzanem. — Dwadzieścia osiem wielkich firm w U. S. A. płaci Burroughs'owi olbrzymie honoraria za prawo reklamowania spinek Tarzana, szelek Tarzana, zapalniczek Tarzana etc. etc.

Burroughs okazał się miernym komiwojażerem w handlu, ale za to najlepszym handlowcem w literaturze amerykańskiej. Wraz ze swym 25-letnim synem produkuje seryjnie wzorem Forda powieści o Tarzanie, administruje przedsiębiorstwem handlowym, eks-

ploatując patent Tarzana i zbiera miliony, które daje mu chętnie publiczność amerykańska, ceniąca ludzi, którzy potrafią znakomicie przetwarzać

zajęcie literackie w taki sam business jak produkcję kodaków, patentowanych szelek, czy konserw. — O — M. K.



Jedna ze starych twierdz, strzegących wejścia do Cieśniny Dardaneelskiej, o której denuklizację zabiega obecnie rząd turecki.

Suknia przed sądem

Niecodzienna sprawa rozegrała się przed kratkami jednego z sądów paryskich. Młoda, piękna paryżanka zachowała się w młodym człowieku, który nie śpieszył się jednak zbyt z oświadczeniami. Aby dopiąć prędzej celu, panna Z. zamówiła u jednego ze znanych krawców wspaniałą suknię wieczorową, która, jak twierdził krawiec, tak uwydatni piękność właścicielki, że nie oprze się jej urokowi żadne serce męskie. Wyjątkowe cechy sukni sprawiły, że i cena jej była też niezwykle, sięgała bowiem sumy kilku tysięcy franków.

W nowej sukni, strojna i piękna, udała się panna Z. na wieczór, gdzie był również i jej wybrany. Ale i suknia nie pomogła. Do oświadczenia nie doszło i tym razem. Zawiedziony i rozczulony ojciec panny Z. odmówił uregu-

lowania wysokiego rachunku za suknię twierdząc, że suknia ta miała służyć dla pewnego określonego celu, że miała być skutecznym środkiem jak o tem zapewniał mistrz sztuki krawieckiej. Ponieważ środek ów zawodził zupełnie, przeto i umowa z krawcem stała się nieważna.

Krawiec — rzecz prosta, — nie zgodził się z rozumowaniem pana Z. i udał się do sądu. Sędzia w motywach swego wyroku stwierdził: „Młoda kobieta nie może się zadowalać na umiejętności krawcy, gdy chodzi o zamążpójście, w tym wypadku musi liczyć na siebie samą, powinna zatem zapłacić za suknię”.

Rzecz, zdawałoby się, jasna i prosta, a jednak trzeba było aż apelować do sądu, aby udowodnić, że kto kupuje, ten musi płacić. Or.

Kraj z bajki na Florydzie

Na półwyspie Floryda znajduje się niezwykle bogaty park narodowy „Everglades National Park”, który nazwany został przez zwiedzających — „Kraina z bajki”. Roślinność parku narodowego Everglades, który zajmuje 2000 mil kwadratowych, składa się z niezwykle rzadkich okazów flory tropikalnej. Botanicy odkryli w rezerwacie roślinnym, jaki przedstawia Everglades, przeszło 25 gatunków orchidei, niektóre z nich posiadają łodygi długości 15 stóp, pokryte około 1000 kwiatów. Orchideje są tak wielkie, że po ścięciu, niesione być musiały przez 4 ludzi. Ogromna część powierzchni tego niezwykłego parku narodowego składa się z jezior i małych wysepek, na

których znajdują się słynne wśród przyrodników „ostrzygi rosnące na drzewie”. Ostrzygi te przyczepione są do wystających ponad wodą korzeni drzew zwanych „mangroves”, a prąd wznoszącej się i opadającej słonej wody jeziora zalewa je, dostarczając koniecznego pożywienia. Wśród fauny „Everglades”, zwracają pozątem uwagę olbrzymie żółwie, ważące częstokroć 100—150 kg., a lasy mahoniowe roją się od egzotycznych i wielobarwnych ptaków. Poprzez całą przestrzeń rezerwatu przechodzą dwie drogi, którymi wędrują przybywający tu z całej Ameryki turyści dla zwiedzenia zakątków, uposażonego w przeróżne dziwne strefy tropikalnej.

Zmierzch krawiectwa w Anglii

Anglia słynęła zawsze jako kraj dobrze ubranych gentlemenów, których strój odznaczał się zarówno dobrotą materiałów jak i nienagannym krojem. Od pewnego czasu, po wojnie, coś się zaczęło psuć w tem królestwie dobrego tonu i wytwornego ubrania. „Tailor and Cutter” pismo periodyczne

organ prasowy organizacji krawieckich, skarży się gorąco na zanik dobrych tradycji w tem, co się nazywa współcześnie modą męską i jednocześnie stwierdza fatalny stan finansowy najpoważniejszych firm krawieckich. Na poparcie swoich uwag dodaje pismo niepozabawioną pikanterji obserwa-

cję: oto — jak twierdzi — trzecia część mężczyzn przybyłych na wyścigi w Ascott (Derby) miała na sobie ubrania... wypożyczone. Podobno ilość zakładów, wypożyczających ubrania codziennie i świąteczne wzrosła w Anglii niepomniernie od czasu wojny. Gdy przed wojną przeciętnie zarabiający Anglik zaopatrywał się w garderobę u swojego domowego krawcy, teraz popołupnie w razie potrzeby wynajmuje garnitur, aby nie zwiększać wydatków. Na potwierdzenie swoich argumentów przytacza „Tailor and Cutter” ogłoszenie jednej z wielkich wypożyczalni, która zawiadamia swoich klientów, iż zapasy jej są tak wielkie, że może ona jednocześnie czterem tysiącom osób dostarczyć ubrania wizytowe. Artykuł powyższy miarodajnego organu zadaje do pewnego stopnia kłam opinii o ustąpieniu kryzysu w Anglii i poprawie warunków materialnych w szerszych warstwach ludności. W kraju, gdzie konwenanse i formy zewnętrzne odgrywają i odgrywały tak dużą rolę, krawiectwo jest wcale dobrym miernikiem prosperity.

Wóz pocztowy z przed stu lat

W czasie kiedy w Szwecji uruchomiono specjalne pociągi ekspresowe dla sprawniejszego doręczenia poczty, równocześnie po drogach szwedzkich krąży stary wehikuł, który służył z przed stu zgórą laty do rozwożenia poczty. Wóz ten nadesłał duński urząd pocztowy dla szwedzkiego muzeum pocztowego na uroczystości 300-lecia istnienia poczty. Kareta jest dokładną kopją wozu pocztowego, używanego w Danii w latach 1812 do 1865 do przewożenia listów pośpiesznych. Ponieważ zdarzało się wówczas często, iż na drogach, przez które przejeżdżał wehikuł, wiele osób wdrapywało się na wóz i w ten sposób korzystało z bezpłatnej podróży, nadano karetom pocztowym kształt elipsy, a często nawet kuli, który utrudniał ówczesną jazdę „na gapę”. Wóz, zaprzężony w dwa konie, wyruszał z Götensburga i przebywał drogę do Sztokholmu w ciągu 10 dni. Obecnie pociągi elektryczne pokrywają tę trasę w ciągu 6 godzin.

Urząd pocztowy w Szwecji zarządził, by pocztę rozwożoną historycznym wehikułem, stemplowano specjalnym stemplem. Jest to nielada okazja dla wielu filatelistów, którzy wyzyskają okazję i masowo wysłali listy do Götensburga przed wyruszeniem karety pocztowej.

Jak wzrosła liczba podróży w U. S. A.

W Stanach Zjednoczonych przebywał przeciętnie Amerykanin 1200 km. rocznie autem, koleją zaś do 500 km. Cyfry te odnoszą się do roku 1920. Ta sama statystyka w roku 1930 mówi zupełnie co innego: oto prześtrzeń przebyta autem w ciągu roku wynosi 4800 km. na jednego Amerykanina, a przejechana koleją 240 km. Jak widać z tego, komunikacja przy użyciu auta wzrosła czterokrotnie w ciągu 16 lat, podróże zaś odbywane koleją zmniejszyły się pięciokrotnie. — Spadek frekwencji na kolejach amerykańskich i olbrzymia przewaga auta nad lokomotywą występują tu w całej pełni. Tych kilka cyfr ilustrują dokładnie przewrót, jaki się dokonał w U. S. A. w dziedzinie komunikacji.

Dziś a dawniej.

Zona: — Jak długo będzie nasza córka jeszcze czekała? Przecież skończyła już dwadzieścia lat...

Mąż: — Aż się znajdzie odpowiednia partja.

Zona: — Ja tak długo nie czekałam.

Wiadomości z Wielkopolski

RAWICZ

Złodzieje pobili stróża. Ostatnio usiłowało 7 osobników dokonać kradzieży w ogrodzie Apfelbauma. Gdy złodzieje przedostali się do ogrodu i zaczęli ścinać kapustę, nadszedł stróż, który wezwał osobników do natychmiastowego opuszczenia ogrodu. Osobnicy rzucili się na stróża i pobili go tak dotkliwie, że odniósł śmiertelne obrażenia. Złodziei aresztowano.

SREM

Wykopalisko. Przy przekopywaniu ulicy przez wzgórze, na którym stoi wieża ciśnień, robotnicy znaleźli kilkanaście szkieletów. Wykopaliskami zainteresował się Państw. Instytut Konserwacji Zabytków w Poznaniu i wydelegował na miejsce odkryć p. dr. Cichoszewską. Dotychczas wykopano 23 szkielety bez trumien, zwrócone głową w kierunku wschodnim. Z uwarstwienia ziemi, wyglądu monet i skorup dawnych naczyń domowych można wnioskować, że wykopaliska pochodzą z 13 wieku, względnie z epoki jeszcze wcześniejszej.

Gospodyni Stanisława Heuzlik z Rusocina sprzedawała na targu w Sremie kurę, pochodzącą z kradzieży. Sąd grodzki wymierzył jej za powyższy występ surową karę — 6 miesięcy więzienia i grzywny w kwocie 20 zł.

SRODA

Otrucie ziołami. W ub. roku w styczniu zmarła umysłowo chora Władysława Marciniakowa, żona kowala w Winnogórze pow. średzkiego. Podczas jej choroby Marciniak przyjął jako gospodynię 19-letnią Walerję Szwabichównę, która nawiązała z nim stosunek miłosny. Jak się okazało, Szwabichówna otruła ziołami Marciniakową. W związku z tem, aresztowano Marciniaka, który przyznał się, że zgodził się na otrucie żony, oraz Szwabichównę, których osadzono w więzieniu w Gnieźnie.

OSTRÓW

Ludność naszego miasta wzrosła do przeszło 30,000 osób, a miasto rozrasta się w tempie amerykańskim. W ostatnich paru latach wybudowano tu przeszło 1400 nowych budynków.

SZAMOTULI

Pożar. Na szkodę rolnika Ignacego Wojtyńskiego, zamieszkałego w Dusznikach, w pow. szamotulskim, spalił się w ubiegłą sobotę pod wieczór dom mieszkalny, dzierżawiony przez rolnika Nowaka. Ogień powstał na strychu, gdzie nagromadzone były materiały łatwo palne, to też, mimo wysiłków dwóch oddziałów straży pożarnej nie było mowy o uratowaniu płonącego domu. Straty są dość poważne. Przyczyna pożaru nie została narazie wyjaśniona.

TRZEMESZNO

Surowy wymiar kary dla gwałtów. Ławę oskarżonych sądu grodzkiego w Trzemesznie, zajęli znowu znani na szeroką okolicę doprowadzeni z aresztu recydywiści: Tomczak Kazimierz i Frankowski, mieszkańcy Trzemeszna, oskarżeni o kradzież 20 gasiąt na szkodę jednego z rolników okolicznych. Sąd po przeprowadzeniu dowodu, biorąc pod uwagę niepoprawność oskarżonych, skazał Tomczaka na 1 rok więzienia, a Frankowskiego na 19 miesięcy więzienia z postanowieniem osadzenia ich z miejsca w więzieniu.

WRZESNIA

Usiłowanie samobójstwa. 66-letnia żydówka Mendlowa E., usiłowała się utopić we Wrześnicy. Przeszkodził jej jednak przechodnie, którzy przemocą wyciągnęli ją z wody. — Również 70-letnia żydówka Miłoslawa F., usiłowała pozbawić się życia, wypijwszy kwas solny. Przywrócono ją również do życia w Szpitalu Powiatowym.

INOWROCŁAW

Dziecko pod kołami samochodu. W Jankowie miał ostatnio miejsce nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padło 3-letnie dziecko mieszkańca wioski, robotnika Modrzejewskiego. Dziecko, które o późnej godzinie, biegło bez należytej opieki po jezdni, zbyt późno zauważone zostało

przez kierowcę samochodu, który wykroczył w ostatniej chwili, wyratował malca od śmierci. Dziecko odrzucone zostało z dość znaczną siłą, ponosząc dość znaczne okaleczenia.

BUK

Kradzież. Okradziono w czasie nieobecności nauczyciela p. Marjana Garsikę w Grodziszczku.

Napaść na idącą o 5 rano żonę rolnika p. Wawrzynowiczową z Wilkowa do kościoła w Boku nieznanego osobnika, żądając od p. W. wydania pieniędzy na papierosy. Osobnik ten ukryty był w życiu i zbiegł, zoczywszy nadchodzącą napadniętą niespodziewaną pomoc.

Gniezno przygotowuje wielkie targi i wystawę ogrodniczą

Gniezno. Wzorem lat ubiegłych m. Gniezno przystępuje do urządzenia targów ziemi gnieźnieńskiej i wystawy ogrodniczej. Impreza ta pomyślana jest tym razem na wielką skalę i ma nosić charakter bardzo reprezentacyjny.

Protoktorat objęła Wielkop. Izba Rolnicza a do komitetu honorowego proszeni są J. Em. ks. biskup Laubitz, młn. Morawski, nac. Strzeszewski, prez. Kasprowiez,

BYDGOSZCZ

Wzorem lat ubiegłych w Bydgoszczy odbywa się obóz przysposobienia gospodarczego dla przybyłych na wakacje studentów i uczniów szkół technicznych, którzy chcą odbyć praktykę w miejscowych przedsiębiorstwach. Przybyłymi zaopiekował się Komitet Rejonowy Przysposobienia Gospodarczego z p. starostą Stefanikiem na czele. Członkowie tego obozu znaleźli pomieszczenie w gmachu Internatu Kresowego przy ul. Bronisława Pierackiego, który zapewnia mieszkańcom wszelkie wygody. Jak żyją i jak się czują w tem życiu obozowym członkowie Przysposobienia Gospodarczego — o tem napiszemy innym razem szeroko.

hr. Zółtowski, starosta Suski, prezydent Wrzaliński i inni.

Do komitetu wykonawczego weszli: p. Suska, p. Zalewski, p. ref. Brzek, pułk. Szeć, kpt. Wagner i inż. Kłos.

Sekretariat jest już czynny. W najbliższym czasie ma być opracowany szczegółowy plan, oraz program i regulamin całej imprezy.

Wyświetlenie zbrodni dokonanej przed dwoma laty

Witkowo. Mieszkańcy Witkowa poruszeni zostali aresztowaniem przez policję, znanego na tuł. terenie kupca Oskara Mikołajewskiego (Niemca) z Witkowa, jednego z kierowników organizacji „Jungdeutsche Partei“ pod zarzutem popełnienia zbrodni w Nekli w powiecie średzkim w roku 1934.

W r. 1934 znaleziono zwłoki mężczyzny w Nekli i według przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że mężczyzna padł ofiarą najechania przez samochód. O dokonanie tego czynu podejrzewano kupca Oskara Mikołajewskiego, który w tymże dniu miał przejeżdżać szosą na trasie Witkowo — Nekla — Poznań, własnym samochodem ciężarowym.

Mikołajewski twierdził, że w tym dniu wogóle samochodem nie wyjeżdżał, co w prowadzonych dochodzeniach policyjnych potwierdził pracownik jego, szofer Augustyn Grzesik z Witkowa. Naskutek zezna-

nia Grzesika, że samochód w tym dniu był zamknięty w garażu, a klucze on miał przy sobie, prowadzone dochodzenia przeciwko Mikołajewskiemu zostały umorzone.

W ubiegłym tygodniu zgłosił się na posterunku P. P. w Witkowie szofer, Augustyn Grzesik, celem wycofania złożonego zeznania w r. 1934. Obecnie złożył nowe, sensacyjne zeznanie, że Mikołajewski faktycznie w krytycznym dniu kierował sam samochodem ciężarowym, na szlaku szosowym Witkowo — Nekla — Poznań i przejechał człowieka, a następnie szybko się oddalił. Dalej G. zeznał, że pracodawca nakłonił go do fałszywych zeznań, przed policją pod groźbą utraty posady.

Naskutek tego zeznania Mikołajewski został w dniu 13 b. m. aresztowany, a w dniu 14 b. m. przewieziony pod eskortą policyjną do więzienia przy sądzie grodzkim w Gnieźnie.

Wiadomości z Pomorza

TORUŃ

Najechana. Przy Placu Bankowym najechana została przez samochód 11-letnia Krystyna Justówna, doznając okaleczenia rąk i biodra. Winę wypadku ponosi rowerzystka.

Znany na toruńskim bruku Bolesław Luks wraz z Józefem Misiarczykiem, osadzeni w więzieniu pod zarzutem kradzieży i włamań zostali doprowadzeni z więzienia na rozprawę do sądu grodzkiego. — Przed wejściem sędziego na salę, Luks chwycił nagle krzesło i rzucił w stronę policjanta. Krzesło roztrzaskało się o ramię otwartego okna, a policjant zdołał obezwładnić awanturnika.

Wybuch kotła. W rafinerii olejów i pakowni smalcu firmy „Standart“ wybuchł kocioł, w którym gotowano smalec, przy czem poparzeni zostali dwaj ślusarze Krieger i Dąbrowski.

Kolonje dla dzieci polskich z Niemiec. Na kolonje letnie do Torunia przyjechało onegdaj 40 dzieci polskich z Powiśla w Prusach Wschodnich. Kolonja mieści się w szkole powszechnej nr. 9. Poza tem podobne kolonje dla dzieci polskich z Niemiec, odbywają się na terenie Pomorza w następujących miejscowościach: Świecie, Gdynia, Wejherowo, Tuchola, Opalenie, Ostrowie, Łasin i Kościerzyna. Ogółem na tych kolonjach przebywa 300 dzieci.

Radjoprogram na sobotę, 18 bm.

6.30 Audycja poranna. 12.03 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry T. Seredyńskiego. 14.30 Orkiestra Marka Webera i Jeanette Mac Donald. 15.45 „Ze śpiewem przez Polskę“ — audycja muzyczna. 16.00 Koncert solistów. 17.00 Koncert orkiestry symfonicznej z Parku Wilsona w

Poznaniu. 17.50 Puszka rudnicka — pogadanka. 19.00 „Na zakończenie tygodnia“. 20.15 Audycja dla Polaków zagranicą — wieczór muzyki polskiej. 21.00 Recital śpiewaczy Stani Zawadzkiej. 22.15 Kwintet salonowy Stefana Rachonia oraz muzyka taneczna.

Z całej Polski

Kiepura opuścił Po

Wisła. Wczoraj wieczorem Wisła Jan Kiepura udając się w drodze na dworzec publiczny, małą śpiewaka urządzając mu

Kiepura na prośbę publicznie śpiewał szereg pieśni. Zegnany my publiczności, Kiepura odjechał Wiednia.

Tragiczny wypadek lo

Wilno. Z przelatującego Zaręczany gm. Bielińskiej, samolotu w Lidzie wypadł na ląd samolot tego pułku Stanisław, będący w drugiej kabine samolotu obserwator. Rybakowski padł w ziemię na 160 metra w głąb, sząc śmierć na miejscu.

Samolot prowadzony przez lądował na lotnisku w Lidzie, wtedy stwierdzono brak obsady.

Gwałtowny hur

Lublin. Nad Chełmem przelagowała burza. Ulice miasta nie potokami wody. Uszkodzone przewody elektryczne.

Z 20 domów zerwane zostały dachy. Jeden z murowanych domów wylądował. Na dworcu kolejowym nie przewróciły się cztery wagony.

Przez teren powiatu towarzysząca przeszła również gwałtowna burza, czas który zaważył się dom mieszkalny w wsi Nabroź. Z kilkunastu domów zrywano dachy. W kilku miejscach grad, który zniszczył zasiewy o 50 procent.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBÓŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 16. 7.

Ceny w zł. i w gr.

Zyto stare pod ręką

Zyto nowe, z rowe. siche

Pszenna

Jęczmień zim.

Owies

Maka żytnia wyścig. 0,30% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,50% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Maka żytnia I. gat. 0,65% w. w.

Co dzień niesie?

Sobota
18
lipca

Dziś:

Szymona z Lipnicy W.

Wschód słońca g. 3.37

Zachód słońca g. 19.48

Wschód księż. g. 3.43

Zachód księż. g. 19.53

W pogodzie według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach

Piątek, dnia 17-go godz. 7 rano: Temperatura powietrza 16,4, wiatr połudn. zachodni 6 m/s, lekkie zachmurzenie. Ciśnienie atmosferyczne 756,6, wilgotność 75. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa 22,8, najniższa 12,5. Ilość opadu 1.

Temperatura wody w łaźniach 19 stopni.

LESZNO.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE +

W niedzielę wyruszy pielgrzymka do wieciechowskiej na odpust M. B. Szkaplerznej. W niedzielę wyruszy do kościoła i po pierwszej mszy św. t. j. o godz. 7-mej wyruszą pod przewodnictwem kapłana w drogę. — Podziwiamy się, że jak rok rocznie tak w tym roku parafianie wezmą liczny udział.

W niedzielę po niezmierzonych zebraniach w kościele i młodzieży żywego życia w kaplicy Serca J. W. przyszłą niedzielę po niezmierzonych zebraniach Ojców w kościele.

Upominamy, aby osoby używające kąpiel w jeziorach lub basenach przestrzegły obyczajności, wstydlivosti i nie kąpieli się wspólnie z osobami drugiej płci. Dzieci i osoby poważne są w sumieniu obowiązani nie pozwalać na takie publiczne zgorszenie.

Nowy hydrant. Miejskie Zakłady montowały przy ulicy Starozamkowej nowy hydrant, by umożliwić lokatorom mieszkającym przy nr. 19, 20, 21 i 22 bezpłatne korzystanie wody, którą wydaje specjalny urzędnik gazowni w czasie przedpołudniowym. W czasie korzystania z hydrantu, tamuje się temsamem ruch uliczny i z wody korzysta się gromadnie.

Poważne straty ponieśli wczoraj nasadownicy z powodu wichury, która ze znaczną siłą wstrząsała drzewami, zrzucając niedojrzałe owoce na ziemię.

Gmach szkoły przemysłowej w najbliższym czasie poddany zostanie pewnej budowie, w związku z tem wśród licznych rzesz bezrobotnych panuje nadzieja na pracę.

Na dachach wielu domów, nawet w tym rynku, można zauważyć porastającą trawę, która niezbyt przyczynia się do estetycznego wyglądu miasta.

Ceny targowe. Na ostatnim targu sprzedano za: jajka 80 gr., masło funt 1.36 gr., 20 gr., pomidory f. 50 gr., marchew 1 gr., cebula 5 gr., kura 1.50 zł, kaczka 2 zł, czereśnie 20 gr., rabarber 5 gr. f., ziemniaki f. 4 gr.

Kalendarzyk zebrań

K. SS. M. z Piątek, godz. 7-ma. Zbiórka druchów przed ogniem.

Baczność pięściarzy Sokola! Dziś w Piątek, dnia 17, o godz. 20 b. ważna powódka w Sokoln. Obecność wszystkich członków oddziału obowiązkowa.

Tow. Powstańców i Woj. Koło Leszno. Zebranie w sobotę, 18. b. m. o godz. 19.00 w lokalu drh. Kaczyńskiego w Rybn. O godz. 19.30 zebranie zarządu.

Tow. Hod. Golebi Pocz. „Błyskawica” Leszno. Nadzwyczajne Walne Zebranie 18. 7. b. r. o godzinie 19.30 u drh.

Lagody, ul. G. Narutowicza. Ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

Koło Włościanek w Lesznie. Zebranie komitetu uroczystości poźniowych odbędzie się w niedzielę, dnia 19-go b. m. w Domu Kat. o godzinie 10.15 po Mszy św. Prezeska.

Pamiętajcie, dzieci:

niedziela, 19 lipca należy do was. Przyjdzie wszystkie na zabawę do Zwierzyńca! Czekajcie tam wasz niepodzielny.

Poproście grzecznie rodziców, żeby was przyprowadzili na zabawę, którą specjalnie dla dziecięcego społeczeństwa urządza grono Wujków.

Rodzice, nie odmawiajcie swym dzieciom tej pięknej i dla dzieci niezapomnianej rozrywki. Bez troski zabawa rozjaśnia dusze dzieci i czyni ich szczęśliwymi.

A więc w niedzielę o godz. 3-ciej po południu spotykamy się wszyscy z naszymi pociechami w Zwierzyńcu!

Z Rydzyny

ry) Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej w Rydzynie. W niedzielę, 19 lipca b. r. o godzinie 4 popołudniu odbędzie się nadzwyczajne zebranie miesięczne. Ze względu na ważne sprawy, punktualne przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd: Kurzawski, prezes; Milecki, nacz.

Zaborowo

zo) Koło śpiewu „Nowowiejski”. W piątek o godz. 8 wiecz. lekcja dla chóru mieszanego. W niedzielę o godz. 2.30 zebranie zarządu, poczem o godz. 3 zebranie miesięczne, po zebraniu wspólna fotografia Koła. Uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie. Zarząd.

zo) 15-lecie Koła śpiewu „Nowowiejski” w Zaborowie przypada w dniu 16 sierpnia 1936 r. W związku z tym odbędzie się „Święto Pieśni” z udziałem bratnich Kół Okręgu XII Wlkp. Zw. Śpiew. Szan. Towarzystwa i Organizacje w Zaborowie uprasza, by w dniu tym nie urządziły żadnych imprez. Zarząd.

Ofiara lekkomyślnego manipulowania z rewolwerem

W ubiegłą środę wydarzył się we wiosce Machcin w pow. kościańskim nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł nauczyciel z Morownicy, Maćkowiak. W czasie nieostrożnego manipulowania przy naładowanym bronią przez Maćkowiaka i kolegę jego, nauczyciela z Machcina, puścił nagle cyngiel rewolweru przychem kula ugrzęzła pierwszemu w jelitach brzusznych. Nieszczęśliwego natychmiast odstawiono do szpitala w Kościanie, gdzie walczy ze śmiercią. Jak nam donoszą, postrzelony miał zakończyć życie.

Sprawa ulicznych skrzyń do śmieci

W interesie zdrowia ludzkiego trzeba wprowadzić zmiany

Na ostatnim przedwakacyjnym posiedzeniu Rady Miejskiej poruszono kwestję ulicznych skrzyń do śmieci. W dyskusji wskazywano na to, że dotychczasowe są bardzo niehygieniczne, gdyż z braku otworu w ścianie bocznej, zmuszają robotników, którzy je wypróżniają — do wejścia we wnętrza skrzyń. Oczywiście, że wyziewy nagromadzone w skrzyni, oraz kurz śmieci oddziałują niezwykle szkodliwie na organizm robotników, zatrudnionych przy ich wypróżnianiu.

Czyż więc nie daloby się w jak najkrótszym czasie zarządzić tutaj zmiany koniecznej, ze względu na zdrowie ludzkie, które w obecnych warunkach jest poważnie zagrożone?

Koszt przeróbki skrzyń nie będzie zbyt uciążliwy dla budżetu miejskiego — a korzyść, jaką odniesą robotnicy — będzie niewspółmiernie wielka.

W imieniu zainteresowanych spełujemy do Zarządu Miejskiego, aby zechciał wprowadzić pożądane zmiany.



Nivea ułatwia opalanie cery!

Wypadki podobnej lekkomyślności, powtarzają się dość często i to pomimo tragicznych skutków — jakie pociągają. Zatem ostrożnie z bronią palną!

Schwytywanie złodziei

Wczoraj przychwyciła policja sprawców kradzieży na szkodę Franciszka Wojciechowskiego i Antoniego Loksia. Podejrzani o kradzież są Michał Kaczmarek, Franciszek Kaczmarek i Władysław Kłopotki. W czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono u aresztowanych część łupu. Aresztowanych osadzono w więzieniu.

Ostre strzelanie

pod Wyciążkowem

Podaje do wiadomości, że w dniach 18, 21, 23, 25, 28 i 30-go lipca bież. roku odbędzie się ostre strzelanie pod Wyciążkowem.

Teren zagrożony zostanie zamknięty przez posterunki bezpieczeństwa w godz. od 6 do 13 włącznie.

Starosta Powiatowy.
(—) R. Świątkowski.

Nr. B 38/20.

„GŁOS LESZCZYŃSKI”
JEST NAJPOCZYTNIJSZYM
ORGANEM POGRANICZA!

Wielkie zawody pływackie w Lesznie

urządza w dniu 19 bm. Pow. Kom. W. F. i P. W.

Powiatowa Komenda W. F. i P. W. Leszno urządza w dniu 19. 7-go b. r. zawody pływackie, zawody piłki wodnej oraz pokazy sportów wodnych w pływalni miejskiej pod Zaborowem według następującego programu:

a) Konkurencja dla młodzików (dziewcząt i chłopcy do lat 15)
60 mtr. stylem dowolnym
60 mtr. stylem klasycznym.

b) Konkurencja dla młodzieży żeńskiej i męskiej do lat 20-tu.
100 mtr. stylem dowolnym
100 mtr. stylem klasycznym
100 mtr. stylem zmiennym

c) Konkurencja dla zawodników żeńskiej i męskiej powyżej 21 lat:
100 mtr. stylem dowolnym

100 mtr. stylem klasycznym
100 mtr. stylem zmiennym
400 mtr. stylem dowolnym

d) Sztafeta wodna 4x50 mtr.

e) Mecz piłki wodnej — rozegrany przez zespoły Klubu Sport. „Unja” — Poznań (najstarszy klub na terenie Ziemi Zachodnich Polski).

f) Pokazy nurkowania, ratownictwa z krótkimi treściami objaśnieniami.

W zawodach mogą brać udział zawodnicy z terenu powiatu Leszno tak stowarzyszeni jak i nie stowarzyszeni. Zgłoszenia zawodników przyjmuje Komenda Pow. P. W. Leszno, ul. Zwirki i Wigury 21, do dnia 18. b. m. godziny 12-tej.

Początek zawodów o godz. 14.30.
Zbiórka zawodników o godz. 14-tej.

Mały feljeton

Sen pana naczelnika

Nie mógł pojąć, jak się to stało. Nagle rwetes, hałas, zamieszanie. Cały urząd dostał poprostu kręcka. Wszyscy pedzili do swych biur. Panna Ada pospiesznie chowała swoje przybory kosmetyczne i wymazywała z warg czerwieni karminu. Pan Iksiński otworzył wielką księgę na biurku i coś zawzięcie liczył, spoglądając przytem raz — po — raz z zaniepokojeniem na drzwi.

Właśnie wszedł interesent. Iksiński wstał natychmiast od biurka i głosem najśłodszym zapytał go o powód przybycia do urzędu. Uśmiechał się uprzejmie i uśmiał widocznie zjednać sobie przychylność obywatela. To już przechodziło wszelkie pojęcia pana naczelnika. Coś mu się w tem wszystkim nie podobało. Obserwował tę zmianę przez oszklone drzwi swego gabinetu i podejrzewał coś brzydkiego.

Przeszedł potem raz i drugi po biurze, śledził, badał i podpytywał dyplomatycznie i... nie mógł dojść przyczyna tego idealnego stanu rzeczy. Poprosił zawzięcie się — zawyrokował w myśli i niezadowolony wrócił do gabinetu.

Przerzucił kilka papierów, coś tam pod pisał, nad czymś pokręcił głową, a wreszcie znużony upałem chrząknął nad plikiem urzędowych kawalków.

Zbudziło go silne trzaśnięcie drzwiami. Otworzył oczy i o, zgrozo, przed nim stał we własnej osobie pan premier. Spożółka nie dowierzał swym oczom. Ale gdy się upewnił — zadrżał, a pokój zawirował mu w oczach. Koniec — pomyślał...

Szarpięty silnie — z ciężkim westchnieniem — otworzył pan naczelnik za sparte oczy. Poczuł pod sobą miękkość łóżka i usłyszał głos żony:

— Wstawaj zaraz. Musisz teraz służyć przykładem. Premier gotów jeszcze...

Na te słowa pan naczelnik wyskoczył jak oparzony z łóżka. Brrr — na samo wspomnienie snu ciarki przechodziły go po skórze.

Pięć minut przed godziną 8-mą pan naczelnik zasiadł przy biurku.

X.

Czy wlecie, że...

W południowej Ameryce rośnie pewna roślina „hora crepitana”. Właściwością jej jest to, że może eksplodować z wielką siłą. Staje się to wtedy, kiedy owoc tej rośliny wysycha i rozpada się na części. Siła wybuchu może być porównana do wystrzału rewolwerowego.

Życie i sądy

Czy pracodawca może usunąć pracownika bez odszkodowania za to, że ten nie zawdzięczał go przy obejmowaniu pracy, iż był karany sądowo.

Zdzisław K. wniósł pozew przeciwko gminie miejskiej L. o odprawę w wysokości trzymiesięcznej pensji, przyczem wyjaśnił, że w pozwanej gminie pracował w charakterze inkasenta elektrowni od 1 czerwca 1933 r. i został bez powodu zwolniony. Pozwana gmina pozwu nie przyznała, twierdząc, że odprawa się nie należy, ponieważ Z. K. zataił, że przed wstąpieniem do służby był skazany wyrokiem karnym na dwa lata więzienia za fałszerstwo i defraudację. Sąd Grodzki i Sąd Okręgowy uznały wywody gminy za słuszne. Sąd Najwyższy stwierdził, że oba niższe sądy mylnie zastosowały art. 32 lit. h. rozporządzenia o pracy pracowników umysłowych, który głosi, że pracodawca może rozwiązać umowę natychmiast w razie utraty przez pracownika uprawnień koniecznych do zajmowania danego stanowiska. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, artykuł ten ma na względzie takie wydarzenia, które nastąpiły po zawarciu umowy (np. pozabawienie lekarza praw wykonywania zawodu) wprowadzenie zaś w błąd pracodawcy co do moralnych kwalifikacji pracownika (w przypadku uprzedniej jego karalności) mogłoby skutkować rozwiązaniem umowy bez wypowiedzenia, gdyby zostało ustalone, że pracownik przy przyjmowaniu posady udzielił fałszywych informacji i zapytywany o przeszłość okazał, że wolał przez zatajenie niekorzystnych dla niego faktów (C. I. 233/35).

Czy osoba, która wyzbyła się dobrowolnie znacznego majątku, może domagać się przyznania jej prawa ubogich.

Sąd Okręgowy odmówił Antoniemu K. prawa ubogich na tej podstawie, że ma on 300 zł dochodu miesięcznie i że w ostatnich latach wyzbył się znacznego ma-

jątku. Sąd Okręgowy nie twierdził, by dochód powyższy umożliwiał A. K. ponoszenie kosztów sądowych i innych, które które ze względu na wysokość wartości przedmiotu sporu wynosiłaby po kilka tysięcy złotych w każdej instancji.

Ta zaś okoliczność, że petent obdaruwał swą rodzinę (córcie dał 10 000 zł), nie może mieć znaczenia, ponieważ o prawie ubogich decyduje stan majątkowy petenta w czasie, kiedy ubiega się on o prawo

ubogich. Z tych względów zważywszy, że wyzbycie się choćby znacznego majątku, nawet w formie darowizny, jeżeli wyzbycie to nie miało na celu podstępne uchylenie się od opłat sądowych, nie może być podstawą odmówienia prawa ubogich, Sąd Najwyższy postanowienie oddalające podanie o przyznanie prawa ubogich uchylił i przekazał do ponownego rozpoznania. (C. III. 417/35).

Prace rządu nad uzdrowieniem rolnictwa

W kołach politycznych i gospodarczych zwrócono szczególną uwagę na odbytą w dniu wczorajszym konferencję Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza Smigłego z ministrem rolnictwa i ref. roln. p. Poniatowskim.

Jak słysząc min. Poniatowski poinformował na tej konferencji gen. Rydza Smigłego o pracach nad uzdrowieniem stosunków agrarnych, stanowiących przedmiot szczególnej troski rządu.

Prace te łączą się m. in. z koniecznością odciążenia przeludnienia wsi, oraz z potrzebą dostarczenia części ludności rolniczej własnych warsztatów pracy, co odbiłoby się wydatnie na całokształcie gospodarstwa narodowego, dzięki zwiększeniu konsumpcji i stanu zatrudnienia.

Przez zagadnienie reformy rolnej, rozumie się w chwili obecnej nie tylko parcelację, ale jaknajszerszą regulację stosunków agrarnych, a więc zakończenia prac nad zniesieniem serwitutów, przyspieszenia akcji scalania gruntów, prace melioracyjne, uregulowanie sprawy dziedziczenia i niepodzielności gospodarstw, zwłaszcza nowoutworzonych osad i t. d.

Prace nad rozwiązaniem tych skomplikowanych zagadnień, znajdujące się przeważnie w stadium wszechstronnych i szczegó-

łowych badań, prowadzone są w szybkim tempie i już w niedługim czasie zapasę mają w tej mierze doniosłe decyzje.

Znaczny wzrost konsumpcji cukru

Konsumpcja cukru w Polsce w roku bież. w stosunku do roku poprzedniego silnie wzrosła. W czerwcu r. b. cukrownie polskie sprzedały na rynku wewnętrznym 30.643 tonny cukru w wartości cukru białego wobec 22.510 tonn w czerwcu 1935 r. Wzrost spożycia wynosi więc 36 procent.

Eksport w czerwcu r. b. był nieco mniejszy, aniżeli w czerwcu poprzedniego roku, wynosił bowiem 1.124 tonn, wobec Sprzedaż cukru na rynku wewnętrznym 1.131 tonn.

nym w ciągu pierwszych trzech kwartałów kampanii cukrowniczej 1935-36: t. j. od 1 października 1935 do 30 czerwca 1936 r. wynosiła 242.398 tonn, wobec 216.052 tonn w analogicznym okresie kampanii 1934-35, wzrosła więc o 12 proc.

Eksport cukru natomiast uległ wydatnemu zmniejszeniu i wynosił w pierwszych 9 miesiącach b. kampanii 58.307 tonn cukru w wartości cukru białego wobec 83.350 tonn w analogicznym okresie poprzedniej kampanii.

Ludzie mrą jak muchy

Nowy Jork, 17. 7. Liczba padków śmiertelnych, wywołanych przez panującą w St. Zjednoczonej upały przekroczyła 4.000. Prócz wielu tysięcy osób ciężko się rozchorowało.



Informacja

miast

Leszno

Stolicy Pogod

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie amatorskie wykonuje szybko, tanio i dokładnie — Albin Flieger, Leszno, ul. Sudeckiego 13.

FRYZJERZY

Uplekszysz się w salonie fryzjerskim Miziańskiego, Leszczyńskich 40. Praca, ondulacja, farbow. brwi i rzęs, Salon męski, najlepsza obsługa i fachowa praca.

ROZRYWKI

Kinoteatr Hotel Polski. Dziś arcyw. premiera „NASI CHŁOPCY MARYNARCI”. W roli gł. James Cagney i słynna Stuart i Pat O'Brien.

Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o.o. w Lesznie. Redaktor odpow. Mieczysław Urban.

KINO PALACE

Dziś w piątek, dnia 17 bm. wielka atrakc. premiera „Oczekiwanie” wszystkich spełniły się. Oto film na który oddawna czekali wszyscy. — Oto największa sensacja świata. — Tego się jeszcze nie widziało! Walka ludzi tytanów z rozszalałą naturą w tunelu.

80 metrów pod powierzchnią wody. — Miłość, przyjaźń, zazdrość, walka o pierwszeństwo, duma i ambicja — pod

» Ludzie w Tunelu

Od czasów filmu niemego nie było tak wstrząsającego w swym realizmie widowiska. — W rolach głównych: 3 największe sławy kina: VICTOR Mc. LAGLEN — EDMUND LOWE — CHARLES BICKFORD. — Początek o godz. 7 i 9 wiecz., w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

Kąpielisko Boszkowo



„SYRENA“

Rzetelna obsługa — Normalne ceny!

Ładna lesista okolica — piękna naturalna plaża — płytka czysta woda. Zimne i ciepłe potrawy

Codziennie koncert i dancing towarzyski!

Kupię

3% pożyczkę inwestycyjną.
4% pożyczkę inwestycyjną.
5% pożyczkę konwersyjną
3% pożyczkę budowlaną
4% pożyczkę premj.-dolar
4% pożyczkę konsolidac.

Leszno
ul. Wschowska 14, m. 5

Skład

w dobrym położeniu przy ul. Leszczyńskich — gdzie od kilku lat jest prowadzony z powodzeniem interes wszelkich przyborów rzeźnickich wydzierżawia na tych samych warunkach od 1. 8. br. — Zgłoszenia Leszczyńskich 42, m. 5.

Tania Jatka w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

Jutro w sobotę, dnia 18. 7. br. od godziny 8—10-tej odbędzie się sprzedaż mięsa wieprzowego surowego ze słoniną kilo 1,20 mięsa wołowego surowego kilo 60 i 80 gr.

Zarząd Miejski w Lesznie

Wytwórnia

atramentów, ultramaryny, mydeł

szuka sprzedawcy na Leszno i okolicę. Oferty do eksped. Głosu pod Nr „1217”.

Sprzedam korzystnie

3 cal. wóz

roboczy w dobrym stanie. Stanisławski — mistrz kowalski ul. Przemysłowa

Szan. Obywat. miasta i okolicy podjęć do łask, wiadomości, że z dniem 18 bm. otwieram przy ul. Wolności 27

salon fryzjerski dla pań i panów

i proszę o łaskawe poparcie. Z poważaniem

Jan Idasiak

Potrzebna na wieś od 1. 9. br.

nauczycielka

z konfers. niem. lub franc. do dzieci we wieku 8 i 12 lat. — Podanie warunków i kopie świadectw, których się nie zwraca proszę przelać pod nr. 180 do eksp. Głosu.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią, frontowe do wynajęcia. Leszno Osiecka 11.

4 pokojowe słoneczne mieszkanie

z przynależnościami, z centr. ogrzewaniem przy Pl. Dr. Metziga 3, II. ptr. do wynajęcia. Pow. Kom. Kasa Oszczędności w Lesznie

Słoneczne mieszkanie

pokój z kuchnią w nowym domu od 1-go sierpnia do wynajęcia. Leszno, ulica Łąkowa 3.

Parcele budowlane

za boiskiem Sokoła i przy ul. Jasnej bez ciężarów — bardzo korzystn. sprzedaje Majętność Strzyżewice, pow. Leszno, telefon 174. Leszno, Łaziebnia

Panienki

młodsza (sierota) pragnie przyjęcie do dzieł kich prac dom. Zgłoszenia do eksp. Głosu pod

Beczki d

do ogórków i kapuści. — Sprzedaż. oraz duża ilość do lodu dla rzeźni. Leszno, Łaziebnia

Prasę

do wytłaczan. owoców. — większą, kupimy. „Kanold” Sp. Akc. Leszno

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe” „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przesłód w zakładzie, spowod. wyższą ceną, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma i ponosi nie mając prawa do odszkodowania

OGŁOSZENIA: Wiersz min. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w redakcyj. 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.